

Unia pisze piękną historię

data aktualizacji: 2020.10.22 autor: Adam Michalski



Po śródownym (21.10) zwycięstwie w Jeżowie Unia awansowała do rozgrywek pucharowych na poziomie województwa. Wiosną powalczy o trzeci z rzędu triumf w rozgrywkach. (fot. Konrad Sala)

Unia awansowała do wojewódzkiej fazy pucharu Polski 2020/2021. Zespół Rafała Smalca w środę (21.10) w półfinale rozgrywek na szczęblu okręgu pokonał w Jeżowie Olimpię 4:0. Klub liczy na to, że dobiedzie po raz trzeci z rzędu puchar wojewódzki i zagra w 1/32 pucharu Polski.

Bramki dla ekipy ze Skierniewic zdobyli w Jeżowie zdobyli: Adrian Dudziński, Kacper Karasek (2) oraz Dawid Dziegielelewski. To był mecz, z tych, w których zdecydowany faworyt potwierdza swoją wyższą pozycję w piłkarskiej hierarchii na boisku. Goście prowadzili do przerwy 1:0, po zmianie stron dołożyli kolejne 3 trafienia.

– Patrząc na to co działo się na boisku odniosłem wrażenie, że głównym celem Olimpii w tym spotkaniu było przegrać jak najmniejszą różnicą bramek – mówi Rafał Smalec, trener Unii. Co, poza

zwycięstwem, może cieszyć gości środowego spotkania to pojawienie się na placu gry, po szeregu kontuzji, kolejnego młodego zawodnika Jakuba Jasińskiego (rocznik 2002).

– Kuba trenuje z pełnymi obciążeniami. Wrócił do nas 2 tygodnie temu, ale przez pewien czas był na kwarantannie, także za nim kilka jednostek treningowych – ocenia trener Unii.

O tym, kto poza Unią będzie reprezentował okręg skierniewicki w wojewódzkiej fazie rozgrywek zdecyduje mecz Orła Nieborów z Pelikanem Łowicz, który zaplanowano na 27 października. Z okręgu piotrkowskiego do wojewódzkiej fazy pucharu Polski awansowały już Lechia Tomaszów Mazowiecki i RKS Radomsko. W okręgu sieradzkim półfinały odbędą się dopiero 18 listopada, a o awans walczą: Warta Sieradz, Orkan Buczek, LKS Kwiatkowie i Warta Działoszyn. Podobnie w łódzkim, a o dwa miejsca powalczą KS Kutno, Sokół Aleksandrów Łódzki, LKS Różycy oraz ŁKS II Łódź. Ćwierćfinały pucharu wojewódzkiego odbędą się wiosną, wcześniej odbędzie się losowanie.

Przypomnijmy Unia Skierniewice zdobywała trofeum w postaci wojewódzkiego pucharu Polski zdobyła w 2019 i 2020 roku.

W edycji 2018/2019 zespół Rafała Smalca na poziomie okręgu pokonał w III rundzie Orła Nieborów (bramki: Maciej Nalej (2), Mateusz Nierobisz Damian Warchoń (2), Krzysztof Wojciechowski, Michał Czaplarski, Jarosław Szyc i Patryk Bojańczyk), a w IV był lepszy od Jutrzenki Drzewce 3:0 (bramki: Jarosław Szyc, Tomasz Kolus i Maciej Nalej). Na poziomie województwa Unia pokonała w ćwierćfinale ŁKS II Łódź 4:2 (bramki: Maciej Nalej (2), Michał Czaplarski i Konrad Niedzielski), w półfinale Wartę Działoszyn 3:1 (bramki Damian Warchoń i Tomasz Kolus 2). W finale Unia po rzutach karnych ograła Lechię Tomaszów Mazowiecki. W regulaminowym czasie gry był remis 3:3, w karnych podopieczni Rafała Smalca byli lepsi 4:3. Finał rozgrywany był w upale, Unia prowadziła już 3:1 po bramkach Konrada Kowalczyka, Tomasza Kolusa i Macieja Wyszogrodzkiego (z karnego). Lechici doprowadzili do remisu w doliczonym czasie gry.

W edycji 2019/2020 Unia na poziomie okręgu ograła Widok Skierniewice (IV runda) 9:0 (bramki: Dawid Przekas 3 Maciej Nalej, Kacper Karasek 3, Michał Wrzesiński i Bartosz Bujalski) oraz Orła Nieborów (półfinał) po rzutach karnych. W regulaminowym czasie był remis 2:2, w karnych Unia okazała się lepsza 5:4. W na poziomie województwa zespół ze Skierniewic do półfinału awansował po walkowerze ze strony RKS Radomsko, w 1/2 pokonał 3:0 Wartę Sieradz (bramki Kamil Łojaszczyk 2 i Marcin Pieńkowski). W finale skierniewiczanie pokonali Pelikana Łowicz 3:2, decydującą bramkę w doliczonym czasie gry zdobył Kamil Łojaszczyk.

– Już napisaliśmy historię, żadna drużyna do tej pory nie zdobyła pucharu wojewódzkiego dwa razy z rzędu – mówił po drugim triumfie Paweł Trojan z zarządu klubu.

Zespół ze Skierniewic dalej swoją historię, po dwóch meczach w okręgu, wiosną Unia powalczy o trzeci puchar wojewódzki z rzędu.

– Dziś dla nas to melodia przyszłości, skupiamy się na lidze i na tym, żeby zająć jak najwyższe miejsce w tabeli po rundzie jesiennej – twierdzi Rafał Smalec.

Już w najbliższą sobotę (24.10, godz.14.00) Unia podejmie Legionówkę Legionowo.

– Podglądaliśmy Legionówkę w tym sezonie i zapowiada się bardzo ciężki mecz – twierdzi Rafał Smalec. Niestety, w związku z obostrzeniami sobotnie starcie 12. kolejki odbędzie się bez udziału publiczności.